



Sygn. akt I UK 347/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania K. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 stycznia 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 czerwca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił przyznania ubezpieczonemu K. M. prawa do emerytury górniczej, gdyż zamiast wymaganych 25 lat pracy górniczej udokumentował on

jedynie 19 lat, 6 miesięcy i 1 dzień takiej pracy. Do pracy górniczej nie zaliczono następujących okresów zatrudnienia wnioskodawcy:

- w KWK „K.” od 1 października 1983 r. do 31 marca 1984 r. na stanowisku oddziałowego referenta technicznego pod ziemią (z powodu braku wykazu zjazdów pod ziemię za ten okres),
- w PGiMP „B.” od 1 czerwca 1990 r. do 30 kwietnia 1991 r. (z powodu braku wykazu zjazdów pod ziemię za ten okres),
- w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń P. na stanowisku specjalisty ds. górniczych pod ziemią od 27 września 2004 r. do 10 października 2004 r. (z powodu braku wykazu zjazdów pod ziemię za ten okres),
- w firmie „F.” miesiące, w których nie wykonywał on co najmniej połowy wymaganych zjazdów, tj. grudzień 1993 r., wrzesień 1994 r., grudzień 1994 r., luty 1995 r. oraz listopad 1995 r.,
- 977 dniówek półtorakrotnych w „E.” Sp. z o.o. na stanowisku nadsztygara górniczego pod ziemią, gdyż załącznik nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. nie obejmuje takiego stanowiska,
- 964 dniówek półtorakrotnych w P., gdyż były wykonywane na terenie Niemiec.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w G. - Ośrodek Zamiejscowy w R. oddalił odwołanie ubezpieczonego od powyższej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. M., urodzony 8 lipca 1957 r., złożył w dniu 31 marca 2017 r. wniosek o emeryturę, który został załatwiony odmownie zaskarżoną decyzją. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął, że ubezpieczony posiada 10 lat i 11 miesięcy pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, 8 lat i 7 miesięcy pracy górniczej wykonywanej częściowo pod ziemią a częściowo na powierzchni oraz 5 miesięcy i 23 dni okresów nieskładkowych. Odwołujący się w okresie od 20 lutego 1986 r. do 30 kwietnia 1991 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku sztygara zmianowego robót przygotowawczych pod ziemią, nadsztygara pod ziemią, zastępcy kierownika budowy, a od 1 grudnia 1990 r. nadsztygara pod ziemią - kierownika budowy. Okręgowy Urząd Górniczy w C. zatwierdził go w dniu 7 listopada 1989 r. jako osobę

wyższego dozoru ruchu, w specjalności technicznej górniczej w zakładach górniczych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, do uwzględnionego przez organ rentowy stażu pracy pod ziemią należy doliczyć zatrudnienie K. M. na stanowisku nadsztygara, z-cy kierownika budowy w okresie od 1 czerwca 1990 r. do 30 kwietnia 1991 r. oraz 5 miesięcy zatrudnienia w „F.” na stanowisku z-cy kierownika budowy, z uwagi na zatwierdzenie górnicze. Łączny okres pracy górniczej odwołującego się wynosi jednak tylko 20 lat, 10 miesięcy i 1 dzień. W ocenie Sądu pierwszej instancji, brak jest podstaw do zaliczenia do stażu pracy górniczej bądź równorzędnej okresów niezdolności do pracy wnioskodawcy. Nie uwzględnienia się także w wymiarze półtorakrotnym okresu pracy górniczej wykonywanej przez ubezpieczonego w P. na terenie Niemiec, gdyż zaliczeniu takiemu podlegają jedynie okresy pracy górniczej wykonywanej na obszarze Państwa Polskiego. Odwołujący się nie wykazał też, że w okresie zatrudnienia na stanowisku referenta technicznego pod ziemią od 1 października 1983 r. do 30 marca 1984 r., przepracował pod ziemią co najmniej połowę dniówek roboczych. Z jego akt osobowych z tego okresu wynika, że limit zjazdów w celu kontroli robót dołowych wynosił 8 w miesiącu, a od 1 stycznia 1984 r. - 4. Zaliczenie 977 dniówek przodkowych z okresu zatrudnienia w „E.” Sp. z o.o. również nie daje wnioskodawcy 25 lat pracy górniczej. W załączonym do odwołania zestawieniu K. M. wyliczył staż swojej pracy górniczej na 25 lat i 12 dni, ale nie odliczył dni zasiłków chorobowych, których tylko w trakcie zatrudnienia w „F.” Sp. z o.o. było 200 dni, a w „E.” - 22.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację ubezpieczonego od orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

Sąd drugiej instancji wskazał, że spór w rozstrzyganej sprawie dotyczy prawa ubezpieczonego do górniczej emerytury wywodzonego z przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.; dalej: ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa emerytalna). Zgodnie z art. 50a ust. 1 tej ustawy, prawo do emerytury górniczej przysługuje pracownikowi, który ukończył 55 lat życia, ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej

10 lat samej pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1. Stosownie natomiast do ust. 2 omawianego artykułu, wiek emerytalny dla pracowników posiadających co najmniej 20 lat pracy górniczej i równorzędnej (kobiety) lub 25 lat takiej pracy (mężczyźni), w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej - wynosi 50 lat. Artykuł 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej stanowi zaś, że przy ustalaniu prawa do tego świadczenia pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym okresy pracy wykonywanej na obszarze Państwa Polskiego w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobków oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

Poza sporem było, że ubezpieczony K. M. ukończył 55 lat. Organ rentowy uznał, że do dnia 24 marca 2017 r. wykazał on 19 lat, 6 miesięcy i 1 dzień pracy górniczej. Sąd Okręgowy w G. zaliczył dodatkowo skarżącemu, jako pracę górniczą, okres zatrudnienia od 1 czerwca 1990 r. do 30 kwietnia 1991 r. w Przedsiębiorstwie Górnictwa i Modernizacji Przemysłu „B.” oraz 5 miesięcy nieuwzględnionych przez ZUS z okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Górniczo-Usługowym „F.” Sp. z o.o. w K., co ogółem dało 20 lat, 10 miesięcy i 1 dzień. Sąd pierwszej instancji stwierdził nadto, że nawet ewentualne doliczenie ubezpieczonemu 977 dniówek zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym, przepracowanych w „E.” Sp. z o.o. w Ż., nie da wymaganych 25 lat pracy górniczej.

Kwestia sporna sprowadzała się przede wszystkim do oceny, czy wykonywana przez K. M. w trakcie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń P. S.A. w L. w okresie od 3 listopada 2004 r. do 27 lipca 2009 r. praca w głębinowej kopalni węgla kamiennego w Niemczech na stanowiskach sztygara oddziałowego górniczego pod ziemią i kierownika robót górniczych pod ziemią, może zostać uwzględniona w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury oraz czy jego praca na stanowisku oddziałowego referenta technicznego pod ziemią, świadczona w okresie od 1 października 1983 r. do 31 marca 1984 r. w KWK „K.” w S., podlega zaliczeniu do pracy górniczej. Dla wyjaśnienia istoty sporu Sąd Okręgowy w G. właściwie przeprowadził postępowanie, prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne, dokonał trafnej oceny

zebranego materiału, wyciągając słuszne wnioski końcowe. Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym podlegają wyłącznie okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego wymienione w ust. 1 i ust. 2 art. 50d ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Jest to przepis o charakterze szczególnym i należy go interpretować ściśle. W związku z tym, postanowienia powołanych w apelacji umów międzynarodowych zawartych pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec nie mają zastosowania w rozstrzyganej sprawie. Stanowią one jedynie ogólną zasadę podlegania przez okres 24 miesięcy przepisom Rzeczypospolitej Polskiej pracowników wykonujących pracę na terenie Republiki Federalnej Niemiec (art. 28 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym, sporządzonej w Warszawie dnia 8 grudnia 1990 r., który odsyła do art. 4 umowy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o ubezpieczeniu społecznym pracowników wysłanych przejściowo na obszar drugiego Państwa, podpisanej w W. dnia 25 kwietnia 1973 r.). Nie mają one natomiast zastosowania przy ustalaniu uprawnień do górniczej emerytury. O zaliczaniu pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym do ustalenia prawa do emerytury górniczej decydują przepisy ustawodawstwa polskiego, a więc obecnie art. 50d ust. 1 i ust. 2 ustawy emerytalnej. Słusznie również Sąd Okręgowy w G. uznał, że nie można zaliczyć jako pracy górniczej okresu zatrudnienia ubezpieczonego w KWK „K.” w S. na stanowisku oddziałowego referenta technicznego pod ziemią w okresie od 1 października 1983 r. do 31 marca 1984 r. Stanowisko to nie jest bowiem wymienione w zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. Skarżący nie przedstawił na powyższy okres wykazu zjazdów pod ziemią, a z pisma następcy jego pracodawcy – (...) Spółki Węglowej S.A. KWK „P.” - z 9 maja 2017 r. wynika, że brak jest dokumentacji zawierającej taki wykaz. W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że K. M. nie wykazał wymaganych 25 lat

pracy górniczej i równorzędnej z nią. Uwzględnienie okresów zaliczonych przez Sąd Okręgowy w G. daje ubezpieczonemu niespełna 22 lata i 11 miesięcy okresów takiej pracy.

Ubezpieczony wywiódł skargę kasacyjną od powyższego wyroku. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w zakresie użytego przez ustawodawcę zwrotu „okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego”; 2/ art. 50c ust 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez niewłaściwe zastosowanie polegające na niezastosowaniu tego przepisu; 3/ art. 87 ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez niewłaściwe zastosowanie polegające na niezastosowaniu tego przepisu; 4/ postanowienia § 1 pkt 1 oraz postanowienia lit B) pkt 1 tiret pierwszy załącznika nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, w związku z przepisem art. 194 ustawy emerytalnej, przez niewłaściwe zastosowanie polegające na niezastosowaniu; 5/ postanowienia pkt 14 tiret pierwszy w Tabeli 3 Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego z dnia 1 stycznia 1975 r. zawartego między Ministrem Górnictwa i Energetyki a Zarządem Głównym Związku Zawodowego Górników, w związku z przepisem art. 194 ustawy emerytalnej, przez niewłaściwe zastosowanie polegające na niezastosowaniu. Ponadto skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania: art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., w zakresie wymogu podania w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (w tym faktów uznanych za udowodnione), które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym opłaty od skargi kasacyjnej, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenia radcowskiego według norm przepisanych.

W motywach skargi kasacyjnej ubezpieczony podniósł, że brak jest w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (jak również wyroku go poprzedzającym) informacji: (-) czy Sąd uznał dniówki półtorakrotne w „E.” sp. z o.o.; (-) czy stanowisko, na którym ubezpieczony był zatrudniony w „E.” sp. z o.o., zostało uznane jako znajdujące się na wykazie stanowisk uprawniających do uznania dniówek półtorakrotnych; (-) czy Sąd uznał dniówki półtorakrotne w okresie od 1 kwietnia 1984 r. do 1 maja 1985 r., tj. w trakcie części okresu zatrudnienia ubezpieczonego w KWK „K.” w S.; (-) czy Sąd uznał dniówki półtorakrotne w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Górnictwa i Modernizacji Przemysłu „B.”, które zdaniem ubezpieczonego winny obejmować 466 dniówek.

W ocenie ubezpieczonego, Sąd Apelacyjny błędnie uznał, że przepis art. 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wymaga wykonywania pracy na terenie Polski, a nie jest wystarczające zatrudnienie na terenie Polski, skutkiem czego nie uznano dniówek półtorakrotnych ubezpieczonego w trakcie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń P. S.A. w L. w okresie od 3 listopada 2004 r. do 27 lipca 2009 r. Przedmiotowe naruszenie skutkowało nieuznaniem w wymiarze półtorakrotnym pracy świadczonej za granicą (na terytorium Republiki Federalnej Niemiec) w okresie od dnia 3 listopada 2004 r. do dnia 27 lipca 2009 r. w trakcie pozostawania w zatrudnieniu w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń P. S.A. w L. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny błędnie też przyjął, że przepisy umów międzynarodowych zawartych pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec nie mają zastosowanie w rozstrzyganej sprawie. Ubezpieczony podkreślił, że stanowisko nadsztygara górniczego znajduje się w wykazie pod lit. B) pkt tiret pierwszy załącznika nr 1 do zarządzenia nr 9 z dnia 23 grudnia 1994 r., a charakter pracy podziemnej wynika z postanowienia § 1 pkt 1 zarządzenia nr 9 z dnia 23 grudnia 1994 r., który wskazuje, że załącznik nr 1 odnosi się do podziemnych zakładów górniczych. Skarżący zauważył też, że w postanowieniu pkt 14 tiret pierwszy w Tabeli 3 Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego z dnia 1 stycznia 1975 r. zawartego między Ministrem Górnictwa i Energetyki a Zarządem Głównym Związku Zawodowego Górników wskazano oddziałowego referenta technicznego. Stwierdził, że pkt 14 znajduje się w części I Tabeli 3, a część ta zatytułowana jest „Pracownicy zatrudnieni pod ziemią”. Powyższe oznacza,

że nie jest wymagane posiadanie co najmniej połowy dniówek pod ziemią, aby uznać pracę na stanowisku referenta technicznego pod ziemią za pracę górniczą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy podkreślić, że z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod rozagę nieważność postępowania. W myśl art. 398³ § 1 k.p.c., skarga kasacyjna może być oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2).

W rozpoznawanej sprawie skarżący stawia jeden zarzut w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia przepisów postępowania, to jest zarzut obrazy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do tak sformułowanej zarzutu, warto zauważyć, że sąd drugiej instancji rozpoznaje w postępowaniu apelacyjnym sprawę, a nie apelację (ta cecha odróżnia postępowanie apelacyjne od postępowania kasacyjnego), zatem jego obowiązkiem jest po pierwsze, rozpoznanie sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), po drugie, wydanie orzeczenia na podstawie materiału procesowego zgromadzonego w całym dotychczasowym postępowaniu (art. 382 k.p.c.) i po trzecie, danie temu wyrazu w treści uzasadnienia wyroku (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Dopiero łączne spełnienie tych warunków pozwala na stwierdzenie, że postępowanie apelacyjne w sprawie toczyło się prawidłowo. Sąd drugiej instancji spełnia zaś swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Skoro również w postępowaniu apelacyjnym obowiązuje art. 328 § 2 k.p.c. (w związku z art. 391 § 1 k.p.c.), to uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji - który jest sądem nie tylko dokonującym kontroli prawidłowości (zgodności z prawem) wyroku sądu pierwszej instancji, ale przede wszystkim rozstrzygającym

sprawę merytorycznie (uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55) - powinno zawierać pełny opis podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w tym ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Przepis art. 328 § 2 k.p.c., zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji, oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy, wyznaczony przepisami ustawy, są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508).

W rozpoznawanej sprawie sporządzone przez Sąd Apelacyjny uzasadnienie wyroku nie spełnia powyższych wymagań konstrukcyjnych i nie pozwala na kasacyjną kontrolę zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia oraz ocenę zasadności części stawianych przez skarżącego zarzutów naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia. Rację ma skarżący podnosząc, że z uzasadnienia tego nie wynika, czy Sądy orzekające ostatecznie zaliczyły do stażu pracy górniczej ubezpieczonego dniówki półtorakrotne przypadające na okres jego zatrudnienia: w KWK "K." w S. od 1 kwietnia 1984 r. do 1 maja 1985 r. (który to okres zatrudnienia nie był kwestionowany, jako okres pracy górniczej); w przedsiębiorstwie Górnictwa i Modernizacji Przemysłu "B." od 1 czerwca 1990 r. do 30 kwietnia 1991 r. (mimo doliczenia tego okresu do uwzględnionego przez organ rentowy stażu pracy górniczej) oraz w "E." Spółce z o.o., gdyż w odniesieniu do tego okresu Sąd Apelacyjny przyjął – za Sądem Okręgowym - że ewentualne zakwalifikowanie go jako okresu pracy górniczej nie uzupełni posiadanego przez odwołującego się stażu tej pracy do poziomu uprawniającego do emerytury górniczej. Tymczasem rozstrzygnięcie kwestii charakteru spornych okresów pracy może mieć wpływ na ostateczny wynik sprawy.

Przychodząc do analizy zarzutów podnoszonych w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego, godzi się przypomnieć, że w myśl art. 50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, prawo do górniczej emerytury przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) ukończył

55 lat; 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1; 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Natomiast ust. 2 powołanego artykułu stanowi, że wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Powyższe przepisy regulują prawo do emerytury górniczej w wieku obniżonym w relacji do powszechnego wieku emerytalnego z art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – do 55 lub 50 lat. Wiek emerytalny przewidziany w art. 50a ust. 1, jak i ust. 2 jest jednakowy dla kobiet i mężczyzn, a jego obniżenie związane jest z koniecznością spełnienia przez ubezpieczonego drugiej przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej, tj. okresu pracy górniczej i równorzędnej (zróżnicowanego w stosunku do kobiet i mężczyzn i wynoszącego odpowiednio 20 i 25 lat), w tym okresu „czystej” pracy górniczej (art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), czyli liczonej bez okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą (art. 50c ust. 2 tej ustawy). Dalsze zróżnicowanie wieku emerytalnego uprawniającego do emerytury górniczej jest uwarunkowane długością okresu tejże „czystej” pracy górniczej z art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W myśl art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i równorzędnej, które jednocześnie są okresami składkowymi w rozumieniu art. 6 tej ustawy oraz nieskładkowymi. Warunkiem zaliczenia wspomnianych okresów pracy górniczej do stażu uprawniającego do górniczej emerytury jest wykonywanie tejże pracy co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy obowiązującego w górnictwie. Przez połowę wymiaru czasu pracy, o jakim mowa w art. 50b ustawy, należy rozumieć połowę czasu pracy obowiązującego pracowników według zasad Kodeksu pracy, a wynoszącego 25 dni roboczych w miesiącu w okresie do 31 grudnia 1980 r. i 22 dni robocze w miesiącu od 1 stycznia 1981 r., przy czym każda dniówka robocza

zasadniczo powinna odpowiadać 7,5 godzinie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II PK 175/07, OSNP 2009 nr 13–14, poz. 169).

W rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie ma wykładnia pojęcia pracy górniczej, gdyż to legitymowanie się K. M. odpowiednim jej stażem stanowiło kwestię sporną między stronami procesu.

Zgodnie z treścią art. 50c ustawy, wyodrębnienie pracy górniczej nastąpiło przy zastosowaniu dwóch kryteriów, tj. charakteru wykonywanej pracy oraz – w związku z art. 50b ustawy – czasu jej świadczenia.

Praca górnicza to zasadniczo praca polegająca na wydobywaniu kopalin (ale tylko wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 1 i 4) metodą głębinową (tj. pod ziemią) albo na odkrywce – metodą odkrywkową lub otworową (lecz jedynie w odniesieniu do węgla brunatnego i siarki), wykonywana przez pracowników kopalń głębinowych, odkrywkowych i otworowych oraz pracowników zatrudnionych w określonych w art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z FUS podmiotach świadczących na rzecz owych kopalń usługi budowlano-montażowo-naprawcze (tj. podmiotach należących do tzw. zaplecza górniczego, jak przedsiębiorstwa budowy kopalń, przedsiębiorstwa montażowe, przedsiębiorstwa maszyn górniczych, zakłady naprawcze), a także zatrudnionych w stacjach ratownictwa górniczego i urzędach górniczych.

Wypada dodać, że za pracę górniczą w rozumieniu komentowanego przepisu uważa się wszelkie prace wykonywane pod ziemią. Dlatego też – w przeciwieństwie do kopalń odkrywkowych i otworowych – rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8; dalej jako rozporządzenie MPiPS z 23 grudnia 1994 r.) nie zawiera wykazu stanowisk, na których praca wykonywana pod ziemią uznawana byłaby za pracę górniczą. Znaczenie zawartego w art. 50c ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej zwrotu "pod ziemią" wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 maja 1997 r. (II UKN 106/97, OSNAPiUS 1998 nr 5, poz. 158), stwierdzając, że zwrot ten należy rozumieć jako równoważnik znaczeniowy "pod powierzchnią ziemi", nie zaś "poniżej poziomu powierzchni ziemi". Pojęciem tym nie są zatem

objęte prace polegające na eksploatacji surowca co prawda na określonej głębokości poniżej poziomu terenu, lecz nie pod powierzchnią ziemi, jak ma to miejsce w kopalniach odkrywkowych. Jako pracę górniczą ustawodawca zakwalifikował zaś zatrudnienie na odkrywce jedynie w kopalniach siarki i węgla brunatnego.

Zakresem normy art. 50c ust. 1 pkt 1 objęte są tylko prace podziemne w kopalniach głębinowych zajmujących się wydobywaniem kopalin wymienionych w tym przepisie. Do kategorii prac górniczych zakwalifikowano też pracę wykonywaną pod ziemią przez pracowników zatrudnionych w podmiotach wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy emerytalnej, tj. w przedsiębiorstwach zajmujących się budową kopalń głębinowych wymienionych w pkt 1 oraz głębinieniem szybów, a także innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze (czyli roboty bezpośrednio związane z wydobywaniem kopalin), jak również w podmiotach świadczących dla wspomnianych kopalń podziemne usługi budowlano-montażowo-naprawczo-wdrożeniowe. W przypadku pracowników wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej przedsiębiorstw tzw. zaplecza górniczego, do uznania ich pracy za pracę górniczą powołany przepis wymaga przepracowania pod ziemią co najmniej połowy dniówek roboczych w miesiącu. Zastrzeżenia tego nie zawarto w pkt 2, gdyż chodzi w nim o "zatrudnienie pod ziemią" przy pracach, które z natury rzeczy są wykonywane tylko pod ziemią (budowa kopalń głębinowych, pogłębianie szybów, roboty górnicze), a obowiązek wykonywania tych prac w co najmniej połowie czasu pracy wynika z art. 50b.

W razie wykonywania pracy o charakterze mieszanym (tj. pod ziemią i na powierzchni) praca ta stanowi pracę górniczą, jeżeli jest wykonywana pod ziemią co najmniej przez połowę dniówek roboczych w miesiącu, obliczanych w stosunku do czasu pracy obowiązującego w myśl zasad Kodeksu pracy w danym zawodzie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1989 r., II URN 34/89, PiZS 1989 nr 10; z dnia 3 marca 2011 r., II UK 297/10, LEX nr 817534 i z dnia 8 maja 2012 r., I UK 401/11, LEX nr 1214547).

Dla zaliczenia danej pracy jako pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS konieczne jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: 1) wykonywanie pracy na stanowisku dozoru ruchu lub

kierownictwa ruchu wymienionym w załączniku nr 4 do rozporządzenia MPiPS z 23 grudnia 1994 r.; 2) wykonywanie tej pracy pod ziemią w podmiotach określonych w art. 50c ust. 1 pkt 1–3 albo w kopalniach węgla brunatnego lub siarki bądź w innych przedsiębiorstwach lub podmiotach, o jakich mowa w art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej. Zarówno przepisy dekretu z dnia 6 maja 1953 r. – Prawo górnicze (jednolity tekst: Dz.U. z 1978 r. Nr 4, poz. 12 ze zm.), jak i art. 68 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm.) stanowiły, że ruch zakładu górniczego może być prowadzony tylko pod kierownictwem i dozorem osób posiadających odpowiednie kwalifikacje stwierdzone przez właściwy organ nadzoru górniczego (tj. urzędy górnicze). Podobnie kwestię tę regulują art. 53 i następne ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. Nr 163, poz. 981 ze zm.). W konsekwencji tego, warunkiem uznania pracownika za osobę dozoru ruchu lub kierownictwa ruchu w rozumieniu komentowanego przepisu jest uzyskanie stosownego zatwierdzenia właściwego organu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1997 r., II UKN 61/96, OSNAPiUS 1997 nr 18, poz. 349).

Co do miejsca wykonywania pracy w kopalniach głębinowych i podmiotach, o jakich mowa w art. 50c ust. 1 pkt 1–3 ustawy emerytalnej, warto przypomnieć, że w stanie prawnym sprzed nowelizacji ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzi (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154), wobec braku w treści art. 5 ust. 1 pkt 5 tej ustawy w jego pierwotnym brzmieniu stosownego zastrzeżenia o konieczności wykonywania pracy pod ziemią, w judykaturze wyrażany był pogląd, zgodnie z którym zatrudnienie na ustalonych przez właściwych ministrów – na podstawie przepisów prawa górniczego – stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń i przedsiębiorstw określonych w art. 5 ust. 1 pkt 1–4 tejże ustawy jest pracą górniczą w rozumieniu jej art. 5 ust. 1 pkt 5, chociażby było wykonywane wyłącznie na powierzchni (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia z dnia 24 czerwca 1987 r., III PZP 17/87, OSNCP 1988 nr 1, poz. 2, której nadano moc zasady prawnej oraz wyrok z dnia 27 lipca 1988 r., II URN 138/88, OSNCP 1991 nr 1, poz. 10). Sytuacja uległa zmianie po nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzi z 1983 r. ustawą z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o

zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. Nr 36, poz. 206 ze zm.). Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 5 ustawy z do zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzi z 1983 r. w jego nowym brzmieniu, za pracę górnictwem uznano zatrudnienie pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu lub kierownictwa ruchu kopalń. Analogiczny wymóg określony został w dawnym art. 36 ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i w jej obecnym art. 50c ust. 1 pkt 5. W aktualnym stanie prawnym nie jest zatem możliwe zaliczenie do pracy górniczej zatrudnienia w dozorcze ruchu lub kierownictwie ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1–3, jeśli praca ta jest wykonywana tylko na powierzchni (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., I UK 246/05, OSNP 2007 nr 7–8, poz. 115 i z dnia 23 marca 2010 r., II UK 273/09, Legalis).

W kwestii wymiaru czasu pracy obowiązującego osoby zatrudnione na stanowiskach dozoru ruchu i kierownictwa ruchu, dla zakwalifikowania ich pracy jako pracy górniczej, jeszcze na podstawie dawnego art. 36 ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w judykaturze wyrażony został pogląd, zgodnie z którym przepis ten nie wymagał, żeby praca wykonywana na wymienionych w nim stanowiskach mogła zostać uznana za pracę górnictwem jedynie wówczas, gdy była związana z co najmniej połową dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią. Argumentowano, że gdyby ustawodawca chciał, żeby osoby zatrudnione na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu w przedsiębiorstwach montażowych i innych podmiotach wykonujących dla kopalń podziemne roboty budowlano-montażowe musiały wykazać się co najmniej połową dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią, to albo warunek taki zawarłby w art. 36 ust. 1 pkt 5 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin z 1983 r., albo też w ogóle pominąłby ów przepis, poprzestając na regulacji zawartej w art. 36 ust. 1 pkt 3 tego aktu. Jeśli jednak ustawodawca zdecydował się na odrębne potraktowanie osób zatrudnionych na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu i w odniesieniu do nich nie wymienił dodatkowo warunku legitymowania się przepracowaniem połowy dniówek roboczych pod ziemią, to wykładnia gramatyczna i celowościowa tego przepisu musi wskazywać, że warunek ów w tym przypadku nie istnieje. Podobnie w odniesieniu do art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca

2013 r., I UK 533/12 (LEX nr 1555244) stwierdził, że przepis ten nie wymaga, aby - obecnie i w przeszłości - praca na stanowiskach dozoru/kierownictwa ruchu musiała być wykonywana co najmniej w połowie dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią. W tym przypadku wystarczające jest spełnienie warunku wykonywania takiej pracy co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy; wynika to z ogólnej reguły art. 50b ustawy emerytalnej (dawniej art. 35).

Wypada dodać, że art. 50c ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pozwala na traktowanie na równi z okresami pracy górniczej wykonywanej w kraju okresów pracy górniczej wykonywanej za granicą. Hipotezą tej normy prawnej objęte są jednak tylko prace górnicze wymienione w ust. 1 pkt 1–4 komentowanego przepisu. Warunkiem zaliczenia pracy górniczej wykonywanej za granicą do stażu pracy górniczej uprawniającego do emerytury górniczej jest przy tym spełnienie przez pracownika przesłanek określonych w ustawie emerytalnej, wymaganych do uwzględnienia tych okresów przy ustalaniu prawa do świadczeń. Odnosnie do owego dodatkowego warunku, od którego spełnienia uzależnione jest potraktowanie pracy górniczej wykonywanej za granicą na równi z pracą górniczą wykonywaną w kraju, warto przytoczyć pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2003 r. (II UK 196/02, OSNP 2004 nr 8, poz. 144) w odniesieniu do prac w szczególnych warunkach świadczonych na rzecz zagranicznych pracodawców. Zdaniem Sądu Najwyższego, do okresu pracy w szczególnych warunkach wymaganego w § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wlicza się okresy wykonywania za granicą u zagranicznych pracodawców prac wymienionych w wykazach stanowiących załącznik do tego rozporządzenia, jeżeli są one uznane za okresy składkowe w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 lub art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. d ustawy emerytalnej. Chodzi o okresy ubezpieczenia lub przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia obywateli polskich za granicą u pracodawców zagranicznych, jeżeli w okresie pracy za granicą były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne w Polsce.

Wracając na grunt niniejszej sprawy trzeba przypomnieć, że skarżący upatruje możliwości zaliczenia do pracy górniczej okresu jego zatrudnienia w KWK "K." w S. na stanowisku oddziałowego referenta do spraw technicznych pod ziemią od 1 października 1983 r. do 31 marca 1994 r. w fakcie zakwalifikowania zajmowanego przezeń stanowiska w przepisach układu zbiorowego pracy do stanowisk podziemnych. Tymczasem zamieszczenie pod pozycją I. 14 Tabeli nr 3 dotyczącej zaszeregowania i grup dodatku funkcyjnego dla pracowników zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego czynnych i w budowie, w przedsiębiorstwach robót górniczych i Przedsiębiorstwie Budowy Szybów, stanowiącej załącznik do Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego z dnia 1 stycznia 1975 r. zawartego między Ministrem Górnictwa Energetyki a Zarządem Głównym Związku Zawodowego Górników, stanowiska oddziałowego referenta technicznego w grupie pracowników zatrudnionych pod ziemią implikowało określone konsekwencje na gruncie prawa pracy, to jest przyznanie pracownikowi odpowiedniej kategorii zaszeregowania wynagrodzenia i grupy dodatku funkcyjnego, natomiast nie przesądzało o zaliczeniu pracy wykonywanej na tym stanowisku do pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Niewątpliwie stanowisko to nie odpowiada żadnej pozycji zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą (Dz. Urz. MG 1995 nr 1, poz. 4). Z ustaleń Sądów orzekających nie wynika zresztą, aby w spornym okresie od 1 października 1983 r. do 31 marca 1984 r. ubezpieczony posiadał stosowne zatwierdzenia Urzędu Górniczego jako osoba kierownictwa ruchu lub dozoru ruchu po ziemią. Nie można zatem kwalifikować tego okresu pracy z punktu widzenia art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zaliczenie okresu zatrudnienia w tym charakterze do stażu pracy górniczej z art. 50c ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej wymagałoby zaś wykazania przez ubezpieczonego, że wykonywał na tym stanowisku pracę pod ziemią przez co najmniej połowę obowiązującego go wymiaru czasu pracy. Podstawowym dowodem na tę okoliczność jest prowadzony przez pracodawcę wykaz dniówek podziemnych, a w razie jego braku lub niekompletności ciężar dowodu przechodzi

na pracownika, który może wykazywać okoliczności istotne dla nabycia prawa do świadczenia za pomocą wszelkich środków przewidzianych procedurą cywilną.

Odnośnie do kolejnych spornych kwestii należy zauważyć, że niektóre okresy pracy górniczej, ze względu na wysoki stopień zagrożenia dla życia i zdrowia pracowników, traktowane są przez ustawodawcę w sposób szczególny. Okresy wykonywania tych prac zalicza się bowiem w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu okresów pracy górniczej, od których zależy nabycie uprawnień emerytalnych.

Obecny art. 50d ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest odpowiednikiem dawnego art. 6 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników z 1983 r. oraz dawnego art. 37 ustawy emerytalnej. Z mocy ust. 1 tego przepisu, przy ustalaniu praw do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemię oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportowych w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych (pkt 1), a także w drużynach ratowniczych (pkt 2). Natomiast ust. 2 powołanego artykułu stanowi, że okresy pracy wymienione w ust. 1 pkt 2 zalicza się w wymiarze półtorakrotnym również tym pracownikom dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalni, którzy pracują przez co najmniej połowę dniówek roboczych w miesiącu pod ziemią, w kopalniach siarki lub w kopalniach węgla brunatnego. Zgodnie z art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej, wykaz stanowisk pracy wykonywanej w przodkach i uwzględnianej w rozmiarze półtorakrotnym powinno ustalić rozporządzenie wydane na podstawie art. 50d ust. 3 tej ustawy. Ponieważ rozporządzenie takie nie zostało wydane, obowiązuje nadal (z mocy art. 194 ustawy) wykaz stanowisk zawarty w załączniku nr 3 do rozporządzenia MPiPS z 23 grudnia 1994 r. wydanego na podstawie upoważnienia zawartego w art. 5 ust. 5 i art. 6 ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników z 1983 r.

Zważywszy na to, że zgodnie z treścią art. 50d ust. 1 ustawy w wymiarze półtorakrotnym podlegają zaliczeniu zarówno prace górnicze wykonywane w kopalniach głębinowych, jak i prace górnicze wykonywane w kopalni węgla

brunatnego i siarki, w ramach prac objętych zakresem komentowanej normy prawnej można wyodrębnić: prace pod ziemią, prace w kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego i siarki oraz w kopalniach otworowych siarki. Co się tyczy pracy pod ziemią, oczywiście chodzi o te prace wykonywane pod ziemią, które kwalifikowane są jako prace górnicze w rozumieniu art. 50c ustawy. Przedmiot prac wymienionych w art. 50d ust. 1 ust. 1 ustawy został skonkretyzowany w rozporządzeniu rozporządzenia MPiPS z 23 grudnia 1994 r. Zgodnie z § 3 rozporządzenia, za okresy pracy pod ziemią (oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego), o jakich mowa w tymże przepisie, uważa się okresy pracy na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 3. W przypadku prac podziemnych w grę wchodzi prace na stanowiskach wyszczególnionych w dziale I pkt 1–23 załącznika. Wykaz stanowisk pracy, określony "pomocniczo" w załączniku nr 3 do rozporządzenia, odnosi się wyłącznie do zadań wykonywanych przez górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego w przepisie art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy. Wykładnia przepisów załącznika nr 3 do rozporządzenia MPiPS z 23 grudnia 1994 r., dokonywana w oderwaniu od unormowania ustawowego, prowadziłaby bowiem do sytuacji, w której każdą pracę górnika kopalni głębinowej czy odkrywkowej, pełnioną na terenie wyrobiska (odkrywki), należałoby uwzględniać w wymiarze półtorakrotnym. *A contrario* - jako prace wymienione w załączniku nr 3 do rozporządzenia mogą być więc uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio związane są z robotami prowadzonymi w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach, a nadto przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Z kolei użyte w załączniku pojęcie "inne prace w przodku" należy wiązać z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Dla oceny, czy ubezpieczony pracował na stanowisku uprawniającym do zaliczenia stażu pracy w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, istotne znaczenie ma przede wszystkim rodzaj powierzonej pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych).

Szczegółowe określenie w art. 50d ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS miejsca wykonywania pracy górniczej pod ziemią (w przodku) oraz wymóg przepracowania przez pracowników dozoru ruchu i kierowników ruchu kopalń określonego czasu pod ziemią w kopalniach głębinowych albo w kopalniach węgla brunatnego lub w kopalniach siarki implikuje konieczność prowadzenia dokładnej ewidencji czasu tej pracy. Upoważnienie do wydania rozporządzenia określającego zasady ewidencjonowania zawarte jest w art. 50d ust. 4 ustawy emerytalnej. Aktem wykonawczym regulującym tę kwestię jest rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 31 marca 2008 r. w sprawie sposobu ewidencjonowania przez pracodawców okresów zatrudnienia na stanowiskach, na których okresy pracy górniczej zalicza się w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury, oraz na niektórych innych stanowiskach pracy górniczej (Dz.U. Nr 72, poz. 423). Rozporządzenie to poprzedzone było rozporządzeniem Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 6 lutego 2004 r. w sprawie ewidencjonowania przez pracodawców okresów zatrudnienia na stanowiskach, na których okresy pracy górniczej zalicza się w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury, oraz na niektórych innych stanowiskach pracy górniczej (Dz.U. Nr 40, poz. 358), które utraciło moc z dniem 1 stycznia 2007 r. na podstawie art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy – Karta Nauczyciela (Dz.U. Nr 167, poz. 1397 ze zm.).

W rozpoznawanej sprawie nie powinna budzić wątpliwości możliwość zakwalifikowania do stażu pracy górniczej okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń P. Spółce Akcyjnej w L. od 3 listopada 2004 r. do 27 lipca 2009 r. na stanowisku sztygara oddziału górniczego pod ziemią i kierownika robót górniczych pod ziemią, wykonywanego w głębinowych kopalniach węgla kamiennego w Republice Federalnej Niemiec, jeśli spełnione są przesłanki z art. 50c ust. 1 pkt 5 oraz ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, aczkolwiek w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji brak ustaleń, czy okres ten został uwzględniony przy ustalaniu stażu uprawniającego do emerytury górniczej. Natomiast spór skoncentrował się na kwestii zaliczenia tegoż okresu w stażu pracy górniczej z zastosowaniem preferencyjnego przelicznika.

Warto podkreślić, że wśród przepisów rozdziału 3a działu II ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tylko art. 50d ust. 1 powołanej ustawy wyraźnie stanowi o konieczności wykonywania na obszarze Państwa Polskiego uregulowanej tym przepisem kwalifikowanej pracy górniczej, uwzględnianej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury. Zważywszy, że art. 50d ustawy nie odsyła do art. 50c ust. 4, a jego unormowania stanowią regulację szczególną w relacji do przepisów art. 50c, nie można na gruncie wspomnianego ust. 4 tego ostatnie artykułu wywodzić roszczeń o zaliczenie mnożnikiem półtorakrotnym pracy górniczej wykonywanej poza obszarem Państwa Polskiego. Taką możliwość mogą stwarzać z mocy art. 8 ustawy o emeryturach i rentach z FUS postanowienia umów międzynarodowych. Zgodnie z tym przepisem, przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz przy obliczaniu ich wysokości uwzględnia się okresy ubezpieczenia za granicą, jeżeli tak stanowią umowy międzynarodowe. Należy przy tym podkreślić, że przepis ten, z natury rzeczy, ma charakter ogólny, bowiem szczegółowe zasady wzajemnego uwzględniania okresów ubezpieczeniowych i ustalania wysokości świadczeń zawarte są w umowach bilateralnych pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a poszczególnymi krajami, z którymi takie umowy zostały zawarte.

Wypada przypomnieć, że od wejścia do Unii Europejskiej obowiązywało Polskę rozporządzenie Rady (EWG) nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego w stosunku do pracowników najemnych, osób pracujących na własny rachunek i do członków ich rodzin, którzy przemieszczają się w obrębie Wspólnoty (tekst skonsolidowany: Dz. Urz. WE L 28 z 30.01.1997, s. 1, ze zm.). Następnie, z dniem 1 maja 2010 r., weszło w życie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE L 166 z 30.04.2004, s. 1, ze zm.), które uchyliło rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71, z zastrzeżeniem rozwiązań przyjętych w art. 87 ust. 8 i art. 90 ust. 1 rozporządzenia PE i Rady (WE) nr 883/2004. Jak jednak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2017 r., II UK 522/15 (LEX nr 2454223), przepis art. 8 ust. 1 wspomnianego rozporządzenia nr 883/2004, stanowi, że rozporządzenie zastępuje wszelkie konwencje dotyczące ubezpieczeń

społecznych, mające zastosowanie między Państwami Członkowskimi wchodzące w jego zakres. Pewne przepisy konwencji dotyczących ubezpieczeń społecznych, a zawartych między Państwami Członkowskimi przed terminem stosowania niniejszego rozporządzenia, stosuje się jednak nadal pod warunkiem, że są one bardziej korzystne dla beneficjentów lub jeżeli wynikają ze szczególnych okoliczności historycznych, a ich skutki są ograniczone w czasie. Aby przepisy te nadal miały zastosowanie, to powinny być one ujęte w załączniku II. Jeżeli, z przyczyn obiektywnych, nie jest możliwe rozszerzenie niektórych z tych przepisów na wszystkie osoby, do których stosuje się rozporządzenie, to jest to określone w sposób wyraźny. Odwoływanie się do umów bilateralnych jest zatem możliwe tylko wówczas, gdy zostały one wymienione w załączniku II do rozporządzenia, i tylko wówczas, gdy są one korzystne dla beneficjentów lub wynikają ze szczególnych okoliczności historycznych.

Prawdą jest, że powołana przez skarżącego Umowa między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym, sporządzona w Warszawie dnia 8 grudnia 1990 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 108, poz. 468), w art. 28 ust. 1 stanowi, że artykuły 7 do 10 ust. 1 Umowy z 25 kwietnia 1973 r. między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o ubezpieczeniu społecznym pracowników wysłanych przejściowo na obszar drugiego Państwa (podpisana w Warszawie dnia 25 kwietnia 1973 r. - Dz.U. z 1974 r. Nr 42, poz. 250) tracą moc z chwilą wejścia w życie niniejszej Umowy. Co oznacza, że zachowały moc pozostałe przepisy Umowy z dnia 25 kwietnia 1973 r. Zgodnie z art. 4 tej Umowy, pracownicy wysłani podlegają przepisom prawnym Państwa wysyłającego przez okres 24 miesiące, poczynając od daty przybycia na obszar Państwa zatrudnienia, tak jak by byli zatrudnieni na obszarze Państwa wysyłającego; okres ten jest dłuższy, jeżeli przewidują to przepisy prawne Państwa wysyłającego (ust. 1). Do tych pracowników wysłanych nie stosuje się przepisów Państwa zatrudnienia przez okres 24 miesiące, poczynając od daty ich przybycia na obszar tego Państwa (ust. 2). Okres, o którym mowa w ustępie 2, może być na wniosek pracodawcy, za zgodą zainteresowanego pracownika, przedłużony przez właściwą władzę Państwa zatrudnienia. W okresie przedłużenia stosuje się postanowienia ustępu 1 (ust. 3). Wniosek o przedłużenie należy złożyć właściwej

władzy Państwa wysyłającego. Władza ta przekazuje wniosek właściwej władzy Państwa zatrudnienia ze stwierdzeniem, że zainteresowany pracownik zgodził się na przedłużenie (ust. 4). W art. 1 pkt 1 Umowy wyjaśniono, że dla celów jej stosowania pojęcie "przepisy prawne" oznacza przepisy obowiązujące w dziedzinach wymienionych w artykule 2, przy czym w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej chodzi o ustawy, jak również rozporządzenia oraz wszystkie inne przepisy wykonawcze do ustaw. Z kolei art. 2 ust. 1 pkt b stanowi, że niniejsza Umowa obejmuje w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przepisy prawne o, między innymi, zaopatrzeniu emerytalnym pracowników, włącznie ze specjalnymi systemami dla górników i kolejarzy oraz specjalnym systemem rent z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Z treści powołanych postanowień Umowy wynika, że przez okres 24 miesięcy, poczynając od daty przybycia na obszar Państwa zatrudnienia (z możliwością przedłużenia tego okresu) do pracowników wysłanych nie stosuje się przepisów tego Państwa, lecz przepisy Państwa wysyłającego, między innymi przepisy prawne o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników, włącznie ze specjalnymi systemami dla górników, a pracownicy wysłani podlegają tymże przepisom prawnym tak, jak by byli zatrudnieni na obszarze Państwa wysyłającego. Stworzono zatem pewną fikcję prawną, zgodnie z którą pracownik wysłany za terytorium drugiego Państwa, we wskazanym wyżej okresie, traktowany jest w zakresie przepisów regulujących zaopatrzenie emerytalne pracowników (także to szczególne, dotyczące górników) tak, jakby nadal wykonywał zatrudnienie na obszarze Państwa wysyłającego. W odniesieniu do regulacji art. 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oznacza to, że jeśli ubezpieczony posiadał status pracownika polskiego wysłanego do pracy w Republice Federalnej Niemiec w rozumieniu powołanej Umowy, to wykonywana przezeń na obszarze tego państwa praca górnicza, odpowiadająca wymaganiom art. 50d ust. 1 lub 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, podlega zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury.

Podzielając kasacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

